

Nie zginiesz

Renata Przemyk

Czasem myślisz że już sam
Pozostaniesz pośród pięknych kobiet
Czasem lustro krzywi się
Gdy mu mówisz teraz twoje zdrowie
Wtedy nagle zjawię się
I poczujesz że
Nic lepszego ponad to
Już nie spotka cię

Pomaluję oczy i
Przemebluję wszystko w twojej głowie
Jeśli tylko będziesz chciał
Twoje smutne życie w mig odnowię
Proszę na mnie tylko spójrz
A poczujesz że
Nic lepszego ponad to
Już nie spotka cię
Nie szalej nie zginiesz
Tak będzie jak w kinie

Czarny krawat kupię ci
Walczyć będę z każdą dziurką w pasku
Czasem cię pogłaskam lecz
Będę ofiar żądać i oklasków
Nie myśl sobie czasem że
To koszmarny sen
Nic lepszego ponad to
Już nie spotka cię
Nie szalej...